Informacja prasowa

**Nie tylko osiedla – jak deweloperzy tworzą przestrzeń do życia**

**Coraz więcej osób, stojąc przed wyborem nowego mieszkania, kieruje się nie tylko lokalizacją czy ceną. Rosnące tempo życia sprawia, że szukamy miejsc, które będą czymś więcej niż tylko zbiorem funkcjonalnych pomieszczeń. Potrzebujemy przestrzeni, która da nam wytchnienie, stworzy warunki do codziennego komfortu i ułatwi budowanie relacji z innymi. Według badań CBOS, aż 80 proc. Polaków przyznaje, że ceni sobie kontakty sąsiedzkie – a to pokazuje, jak bardzo zależy nam dziś na bliskości i przynależności, nawet w dużych miastach.**

Dlatego deweloperzy coraz częściej wychodzą poza schemat „bloków mieszkalnych”, projektując osiedla jako kompletne, zintegrowane środowiska do życia. Miejsca, które oferują nie tylko dach nad głową, ale też przestrzeń do odpoczynku, pracy, kontaktów i realizowania codziennych potrzeb w harmonii z otoczeniem.

**Mała społeczność, wielkie znaczenie**

Wielu nabywców podkreśla, że szukają dziś czegoś innego niż tylko „czterech ścian”. Chcą czuć się bezpiecznie, komfortowo i mieć możliwość życia w zgodzie ze swoim rytmem dnia. Zależy im również na odnalezieniu balansu między prywatnością i kontaktami społecznymi. Dlatego tak dużą wagę przykładają do tego, jak wygląda i działa całe osiedle – nie tylko konkretne mieszkanie. Czy rower można zostawić w bezpiecznej, wspólnej przestrzeni? Czy dzieci mają się, gdzie pobawić? Czy otoczenie sprzyja spokojnym spacerom, a infrastruktura – codziennemu funkcjonowaniu bez stresu?

Na nowoczesnych osiedlach estetyka i funkcjonalność idą dziś w parze z troską o detale. Zieleń nie jest tylko dodatkiem, ale integralnym elementem przestrzeni. Staranne wykończenia, przemyślana typografia oznaczeń, bezpieczne ścieżki, spójność architektoniczna – to wszystko wpływa na nasze codzienne doświadczenia i sprawia, że możemy się naprawdę dobrze czuć w miejscu, które nazywamy domem.

– Nowe osiedla mają tę ogromną zaletę, że społeczność tworzy się tu od zera – mówi Artur Smoleń, dyrektor sprzedaży wrocławskiego oddziału firmy PROFIT Development. – To unikalny moment: wszyscy mieszkańcy wprowadzają się mniej więcej w tym samym czasie, często są w podobnym momencie życia – zakładają rodziny, zaczynają nowy rozdział. Dobrze zaprojektowane przestrzenie wspólne – takie jak zielone dziedzińce, miejsca spotkań, strefy rekreacyjne – mają ogromne znaczenie w budowaniu więzi. Jeśli mieszkańcy czują się zaproszeni do wspólnego korzystania z przestrzeni, naturalnie zaczynają się poznawać, rozmawiać, angażować. To właśnie wtedy zaczyna się tworzyć prawdziwa społeczność.

**Przestrzeń, która zbliża i ułatwia życie**

Nowoczesne osiedla coraz częściej oferują zróżnicowane udogodnienia, które odpowiadają na styl życia konkretnych grup mieszkańców. Młode pary, osoby pracujące zdalnie, rodziny z dziećmi czy seniorzy – każda z tych grup potrzebuje nieco innych funkcji, innego rozkładu dnia, innej energii. Deweloperzy dostrzegają to i coraz częściej tworzą przestrzenie, które można nazwać „szytymi na miarę”.

Coworkingi dla osób pracujących zdalnie, kameralne strefy relaksu z leżakami i zielenią, miejsca do ćwiczeń czy joga na świeżym powietrzu – to już nie wizja przyszłości, a elementy codzienności na wielu nowych osiedlach. Do tego dochodzą miejsca wspólnych aktywności: sale warsztatowe, mini-świetlice czy przestrzenie do organizacji sąsiedzkich spotkań. To właśnie w takich miejscach najłatwiej o spontaniczne rozmowy i naturalne znajomości.

A jeśli osiedle działa jak dobrze zaprojektowany mikroświat – z kawiarnią, piekarnią, lokalnym sklepikiem, przedszkolem czy paczkomatem – życie naprawdę staje się łatwiejsze i bardziej harmonijne. Bez pośpiechu, bez zbędnych dojazdów, z większą uważnością na to, co tu i teraz.

**Dom, który wspiera nas na co dzień – głos ekspertki**

Nie tylko to, co na zewnątrz, wpływa na nasze samopoczucie. Równie istotne jest to, jak czujemy się we własnym mieszkaniu. To przestrzeń, która towarzyszy nam codziennie – podczas pracy, odpoczynku, rozmów, gotowania, leniwych poranków i zabieganych wieczorów.

– Przestrzeń, w której żyjemy, oddziałuje na nas nieustannie. Może nas wyciszać, inspirować, sprzyjać koncentracji albo wręcz przeciwnie – rozpraszać i męczyć. Dlatego tak ważne jest, by mieszkanie było dopasowane do rytmu dnia i naszych osobistych potrzeb. Przemyślany projekt wnętrza naprawdę potrafi zmienić jakość codziennego życia.

Podkreśla Paula Pająk – projektantka wnętrz z pracowni Pokąty, specjalizująca się w tworzeniu przestrzeni wspierających dobre samopoczucie.

– Na rynku pierwotnym mamy wyjątkową możliwość, by już na etapie wyboru mieszkania zdecydować, na które strony świata będą wychodzić okna – dodaje ekspertka. – Wschód to idealne rozwiązanie dla osób, które lubią zaczynać dzień przy porannej kawie i naturalnym świetle. Zachód będzie dobrym wyborem dla tych, którzy po pracy szukają ciepła i relaksu. Takie rzeczy trudno zmienić w mieszkaniach z rynku wtórnego, a mają ogromne znaczenie dla naszego samopoczucia.

**Mieszkanie, które daje więcej**

W czasach, gdy coraz więcej rzeczy dzieje się online, a tempo życia nie zwalnia, warto mieć swoje miejsce na ziemi – takie, które sprzyja uważności, relacjom, odpoczynkowi i codziennej radości. Nowoczesne osiedla zaprojektowane z myślą o człowieku, a nie tylko o przestrzeni użytkowej, zyskują na wartości – emocjonalnej, społecznej i inwestycyjnej.

Bo dziś nie chodzi już tylko o metraż. Chodzi o to, jak się w danym miejscu czujemy. I czy naprawdę możemy powiedzieć: „tu chce mi się żyć”.

--------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------

**Kontakt dla mediów**

Patrycja Ogrodnik

PR Manager

[p.ogrodnik@commplace.com.pl](http://p.ogrodnik@commplace.com.pl)

tel. 692 333 175